



Chile – kolejny element surowcowej układanki Trumpra

Patrycja Mizera
Analityczka The Opportunity

12.05.2026

W drugiej połowie kwietnia Stany Zjednoczone i Chile zacieśniły współpracę w zakresie górnictwa i bezpieczeństwa. Dla obu stron porozumienie ma charakter geopolityczny, łącząc interesy surowcowe i priorytety sektora zbrojeniowego USA z agendą bezpieczeństwa wewnętrznego Chile.

Nowa [umowa](#) zawarta w kwietniu 2026 roku jest efektem marcowego oświadczenia, w którym obie strony zobowiązały się do otwarcia konsultacji na temat koordynacji działań w sektorze minerałów krytycznych (CRM). Zakres potencjalnych działań obejmuje m.in. wspólne mobilizowanie kapitału dla inwestycji górniczych, lepsze zagospodarowanie odpadów wydobywczych w procesach recyklingu oraz rozwój nowych przedsięwzięć, które mogą przelożyć się na wzrost dostępności minerałów w obu krajach.

Szczegóły umowy nie zostały opublikowane. Niemniej, nowy wymiar relacji z Chile wpisuje się w działania Stanów Zjednoczonych na rzecz ograniczania zależności od Chin w dostawach kluczowych minerałów, niezbędnych m.in. dla elektromobilności, półprzewodników, przemysłu obronnego oraz elektroniki użytkowej. W lutym D. Trump ogłosił utworzenie strategicznej rezerwy metali krytycznych – Project Vault – o wartości 12 mld USD, aby ograniczyć podatność USA na zakłócenia dostaw z Chin. Rezerwa ma objąć wszystkie 60 minerałów znajdujących się na Liście Minerałów Krytycznych 2025 Amerykańskiej Służby Geologicznej (USGS), w tym miedź, lit i ren.

Z perspektywy Chile, porozumienie wzmacnia zdolności państwa w walce z przestępczością zorganizowaną poprzez amerykańskie wsparcie finansowe na poziomie ok. 1 mln USD, zacieśnienie koordynacji operacyjnej oraz wsparcie wspólnych śledztw prowadzonych przez chilijską policję śledczą (PDI) i FBI. Środki mają zostać przeznaczone m.in. na zakup sprzętu logistycznego i technologicznego wykorzystywanego w dochodzeniach dotyczących przestępczości transnarodowej, aby usprawnić prowadzenie spraw i tym samym zwiększyć ich skuteczność. Już w kampanii wyborczej José Antonio Kast budował swój mandat na hasłach walki z przestępczością i ograniczenia migracji, a współpraca z USA wspiera realizację jego obietnic wyborczych.

Nowe otoczenie polityczne

Od początku administracja José Antonio Kasta zaczęła budować bardziej proinwestycyjne otoczenie dla sektora wydobywczego, koncentrując się na przyspieszeniu procedur i odblokowaniu inwestycji. Podpisanie deklaracji wzmacniającej relacje w obszarze minerałów krytycznych, dzień po zaprzysiężeniu nowej głowy państwa było wyraźnym sygnałem politycznego otwarcia na zacieśnienie relacji z USA.

Na początku kadencji José Antonio Kast podjął decyzję o połączeniu resortów górnictwa i gospodarki. Rząd argumentował, że takie rozwiązanie będzie sprzyjało lepszej koordynacji inwestycji i przyspieszeniu procesów decyzyjnych.

Jednocześnie powierzył kierowanie połączonym resortem Danielowi Mas Valdésowi, czyli osobie bez doświadczenia branżowego. Górnictwo stanowi fundament chilijskiej gospodarki, generując blisko 60% dochodów eksportowych, głównie z produkcji miedzi i litu, dlatego część sektora wyraziła obawy o rozmycie kompetencji technicznych w polityce surowcowej kraju, co w konsekwencji osłabi górnictwo w strukturze państwa.

Znaczenie Chile

Chile jest globalnym liderem w wydobyciu miedzi (23% światowej produkcji) i zajmuje drugą pozycję na świecie pod względem produkcji litu (ok. 20% globalnej produkcji). Kraj [jest](#) też znaczącym producentem renu – ok. 50% światowej podaży – który USA umieściły na swojej ostatnio zaktualizowanej liście minerałów krytycznych. Ren jest metalem śladowym pozyskiwanym głównie jako produkt uboczny przy przetwarzaniu rud miedzi. Jego szczególne znaczenie dla przemysłu lotniczego, energetycznego i petrochemicznego czy systemów obronnych wynika z wyjątkowej odporności na wysokie temperatury i odkształcenia, co dodatkowo czyni go szczególnie trudnym do zastąpienia (obecnie brak substytutów).

Opublikowana na początku 2026 r. chilijska Narodowa Strategia Surowców Mineralnych [sygnalizuje](#) odejście od modelu opartego praktycznie wyłącznie na miedzi w stronę bardziej zdywersyfikowanej oferty eksploatowanych minerałów krytycznych, a także większego zakotwiczenia w globalnych łańcuchach wartości. Poza miedzią i litem wskazuje realny potencjał wzrostu przede wszystkim w produkcji molibdenu i renu (jako produktów ubocznych istniejącego wydobycia miedzi), a także – w dalszej perspektywie – kobaltu, metali ziem rzadkich, selenu i telluru (przy czym ich rozwój będzie bardziej złożony regulacyjnie i społecznie). Choć dokument tworzy ramy rozwoju łańcuchów wartości i relacji międzynarodowych, jego realny wpływ będzie zależał od wdrożenia konkretnych instrumentów, zwłaszcza w obszarze pozwoleń i zdolności instytucjonalnych.

W ramach tych działań, już w kwietniu szef połączonego Ministerstwa Gospodarki i Górnictwa powołany przez Kasta [ogłosił](#), że resort pracuje nad uproszczeniem ok. 200 procedur administracyjnych i skróceniem czasu wydawania pozwoleń o 30% (przy zachowaniu standardów środowiskowych), aby odblokować projekty górnicze o wartości ponad 100 mld USD. Rząd szacuje, że same reformy mogą wygenerować ponad 20 tys. stałych miejsc pracy. Już teraz do oceny środowiskowej trafiły inwestycje warte ponad 17 mld USD, w tym m.in. kopalnia miedzi





El Abra (7,5 mld USD), rozbudowa zakładu wydobywczego Escondida (5,2 mld USD) w zakresie przeróbki miedzi oraz instalacja bezpośredniej ekstrakcji litu z solanek Albemarle (3,1 mld USD).

Dodatkowo [propozycja](#) chilijskiego Senatu z 15 kwietnia 2026 roku zakłada stworzenie ram klasyfikacji minerałów krytycznych opartych nie na sztywnej liście surowców, lecz na elastycznej ocenie ich znaczenia strategicznego dla bezpieczeństwa gospodarczego i technologicznego państwa. W ten sposób Chile, nie zmieniając prawa górniczego, próbuje przejść z roli eksportera surowca do modelu państwa, które kontroluje większą część łańcucha wartości, w tym przetwarzanie, i traktuje CRM jako instrument polityki przemysłowej.

Polska

Polska jest obecna w chilijskim sektorze górniczym. Na północy kraju, w regionie Antofagasta, KGHM od 2014 roku prowadzi kopalnię Sierra Gorda (miedź–molibden) poprzez spółkę Sierra Gorda SCM, w której ma 55% udziałów, a pozostałe 45% należy do australijskiej spółki South32. Poza tym na rynku działają też powiązane podmioty – KGHM Chile (kopalnia miedzi Franke) oraz DMC Chile zajmująca się infrastrukturą górniczą. Obecność KGHM na lokalnym rynku wydobywczym otwiera możliwości dalszej ekspansji inwestycyjnej i technologicznej. W kwietniu 2026 roku, przy okazji wydarzenia CESCO Week 2026, polska delegacja pod przewodnictwem Wojciecha Balczona odwiedziła kopalnię Sierra Gorda, a podczas spotkania z Danielem Masem, szef polskiego Ministerstwa Aktywów Państwowych (MAP) podkreślił znaczenie zapowiadanych zmian regulacyjnych dla poprawy warunków działania KGHM Chile. Obecność Polski w chilijskim sektorze wydobywczym wpisuje się w realizację szerszej unijnej strategii wobec Chile, w tym założeń Advanced Framework Agreement (AFA), który ma wzmacniać bezpieczeństwo łańcuchów dostaw, inwestycje oraz dostęp do minerałów krytycznych.

Wnioski

Przyszłość górnictwa w Chile oraz skuteczna realizacja strategii surowcowej tego kraju będą w dużej mierze zależec od zdolności instytucjonalnych państwa. W kontekście rosnącego globalnego popytu, korzystnym kierunkiem będzie traktowanie miedzi i litu nie tylko jako filaru eksportu, lecz także jako podstawy budowy łańcuchów wartości z partnerami strategicznymi, w tym USA. Nowa umowa umożliwi Chile zakotwiczenie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, co wpisuje się w rozwój chilijskiego sektora górniczego. Co więcej, wspiera realizację programu wyborczego prezydenta José Antonio Kasta, który zobowiązał się do poprawy bezpieczeństwa w kraju.

W tym przypadku zmiana polityczna w Chile zbiega się z czasem, w którym Trump aktywnie buduje sieć „zaufanych dostawców” minerałów krytycznych. Szczególnie ważnym punktem współpracy jest kwestia renu – krytycznego metalu dla amerykańskiego przemysłu lotniczego i obronnego. Silna koncentracja jego podaży

w Chile, przy ograniczonych zdolnościach upstream po stronie USA, wzmacnia znaczenie tego partnerstwa jako narzędzia ograniczania ryzyk w łańcuchach dostaw.

Należy zaznaczyć, że umowa z Chile koncentruje się głównie na zabezpieczeniu dostępu do minerałów oraz działaniach inwestycyjnych i eksploracyjnych, natomiast problem dominacji Chin w zakresie rafinacji i przetwarzania pozostaje w dużej mierze nierozwiązany. W przypadku litu największa wartość dodana powstaje na etapie chemii baterii, a ten jest skoncentrowany w Chinach, przy czym wspomniana instalacja ekstrakcji litu z solanek Albemarle może częściowo pomóc w rozwoju lokalnego przetwarzania, choć produkcję materiałów katodowych i komponentów baterii nadal kontrolują Chińczycy.

